

WSPOMNIENIE ZTAJWANU, CZYLIBALON WANANASACH

BEATA CHOMA

Piękne egzotyczne krajobrazy, wspaniałe świątynie, liczne gorące źródła i organizowane festiwale doskonale sprzyjają rozwojowi turystyki. Jedną z atrakcji Tajwanu stał się też ostatnio obraz unoszących się wysoko balonów, co jest równie ciekawe jak widok dzikich zwierząt podczas afrykańskiego safari. Nad Formosą, jak kiedyś nazywano tę wyspę, nigdy wcześniej nie latał polski aerostat. Dwie kobiety postanowiły to zmienić.

Pobudka 3:30. Już nie pada. Tajfun powędrował na północ. O 4:00 odjeżdżamy specjalnym autobusem do miejscowości Luye. Na miejscu jest ruch jak w ulu. Z jednej strony namiot dla pilotów, z drugiej dla turystów i pasażerów balonów na uwięzi. Wszędzie tłumy ludzi, a jeszcze nie ma piątej…

PRZYGOTOWANIA

Pogoda wydaje się dobra, ale radar pokazuje inaczej. Od wschodu, znad oceanu, zbliża się dość szybko strefa deszczu. Wygląda na to, że za dwie godziny i tu będzie padać. Wychodzę przed namiot. Zza gór wystaje wał skłębionych chmur. Nie ma na co czekać. Poleciał balonik z helem, który jest dla nas wskaźnikiem wiatru. Wieje dość słabo w kierunku północno-wschodnim.

Tymczasem na startowisku odbywa się odprawa załóg. Balony czekają już na wy-